

## Świstak

Żywiłem taty – wysokie szczyty,  
wśród skał i głazów świetnie się czuje.  
Nie strasz go tylko, bo jak świśnie,  
to aż ci w uszach zaświdruje.

Ja także uczę się tej sztuki,  
nie myśl, że to łatwiutkie takie,  
lecz uda mi się – niezawodnie –  
wszak urodziłem się świstakiem.



## Orzeł

Siedzę sobie w gnieździe  
i patrzę, jak tata  
z wiatrem na wyścigi  
pośród szczytów lata.

Mamusia mnie głaszcze  
dziobkiem zakrzywionym,  
mówi, że stworzony  
jestem do korony.

